

MICHAŁ WOJNOWSKI

*Κατάφρακτοι* – CIĘŻKOZBROJNA JAZDA CESARSTWA  
BIZANTYJSKIEGO JAKO KONTYNUACJA ANTYCZNYCH  
*CATAPHRACTI* I *CLIBANARII*

Sposób organizacji armii, jej broń i uzbrojenie oraz taktyka należą do integralnych aspektów rozwoju każdego społeczeństwa. Są dla niego równie charakterystyczne, jak wszelkie inne cechy. Opinia ta dotyczy również *cataphracti* i *clibanarii*, ciężkozbrojnej konnicy wchodzącej w skład armii Partów i Seleukidów<sup>1</sup>, a także Rzymian i Sasanidów. Wzajemna relacja tych terminów oraz ich znaczenie nie jest obecnie do końca wyjaśnione. Problematyczna jest zwłaszcza kwestia, czy istniał jeden rodzaj jazdy określanej dwiema nazwami, czy też dwie formacje ciężkiej kawalerii. Gdy weźmiemy pod uwagę ostatni pogląd, wówczas należy postawić pytanie, na czym polegała różnica pomiędzy *cataphracti* i *clibanarii*. W literaturze przedmiotu nie została w pełni zaakceptowana żadna z propozycji wyjaśniających znaczenie obu pojęć poprzez odmienność broni i uzbrojenia. Nie przyjęła się całkowicie także przeciwna opinia, iż nie było różnic między formacjami *cataphracti* i *clibanarii*<sup>2</sup>. Natomiast Mariusz Mielczarek przyjął inną metodę badawczą, która polegała nie na analizie broni i uzbrojenia, lecz na badaniu taktyki, sposobu walki oraz posługiwania się bronią ciężkozbrojnej konnicy, określanej jako *cataphracti* i *clibanarii*. Według ustaleń Mielczarka, *cataphracti* tworzyli ciężką jazdę walczącą w szyku kolumnowym, złożonym z kilku szeregów zakutyh w stal jeźdźców. Ich broń zaczępną stanowiła długa włócznia, którą trzymali wzdłuż boku konia. Używani byli przeciwko piechocie, dlatego ich uzbrojenie ochronne uległo rozbudowie poprzez maksymalne wydłużenie pancerza jeźdźcy i jak najpełniejszą zbroję chroniącą konia. *Clibanarii* byli natomiast przystosowani do walki z przeciwnikiem konnym. Walczyli w szyku klinowo-kolumnowym lub do niego zbli-

<sup>1</sup> M. Mielczarek, *Cataphracts – a Parthian Element in the Seleucid Art of War*, „Ancient Iran and the Mediterranean World, Electrum. Studies in Ancient History”, ed. E. Dąbrowa, Kraków 1998, s. 101–105, M. Mielczarek, *Demonstracja wojskowa w Dafne w 166 r. p n e. a wyprawa Antiocha III Epifanesa na Wschód*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica”, 44, s. 3–12.

<sup>2</sup> J.M. Diethart, P. Dintsis, *Die Leontoklibanarier. Versuch einer archäologisch – papyrologischen Zusammenschau*, „Byzantios. Festschrift für H. Hunger zum 70. Geburtstag”, Wien 1984, s. 67–84, J.W. Eadie, *The Development of Roman Mailed Cavalry*, „Journal of Roman Studies”, 57: 1967, s. 161–173, O. Gamber, *Kataphrakten, Klibanarier, Normannenreiter*, „Jahrbuch der kunsthistorischen Sammlungen in Wien”, 64: 1968, s. 7–44, M.P. Speidel, *Cataphractarii clibanarii and the Rise of the Later Roman Mailed Cavalry*, „Epigraphica Anatolica”, 4: 1984, s. 151–156.

żonym. Tworzyli czoło klina, podczas gdy dalsze szeregi uszykowania taktycznego złożone były z lekkobrojnnych konnych łuczników, wypełniających zadania pomocnicze i osłonowe. *Clibanarii* posługiwali się długą włócznią, którą trzymali w poprzek szyi wierzchowca z grotem na lewo od karku zwierzęcia. Mniej ważne stało się zabezpieczenie konia: metalowy pancerz zastąpiono skózanymi osłonami<sup>3</sup>. Warunkiem powodzenia w walce *cataphracti* i *clibanarii* było zdyscyplinowanie jeźdźców, którzy musieli utrzymać szyk. Rozerwanie szyku oznaczało klęskę, ponieważ mało zwrotny ciężkozbrojny kawalerzysta mógł być łatwo pokonany przez pieszego lub konnego przeciwnika<sup>4</sup>.

Pierwsza jednostka tego typu konnicy powstała w Cesarstwie Rzymskim w okresie panowania cesarza Hadriana (117–138), jednak rozwój formacji *cataphracti* i *clibanarii* na większą skalę nastąpił dopiero w III, a następnie IV w. n.e., co związane było z zagrożeniem Cesarstwa ze strony perskiej monarchii Sasanidów, której armia składała się w części z podobnej konnicy. Tworząc rzymskich *cataphracti* i *clibanarii*, wzorowano się na osiągnięciach Persów<sup>5</sup>. Dalszy wzrost znaczenia i liczebności tych formacji był wynikiem reform wojskowych podejmowanych przez cesarzy: Galiena (253–268), Dioklecjana (284–305) i Konstantyna (306–337)<sup>6</sup>. Według przekazów źródłowych, *cataphracti* i *clibanarii* traktowani byli jako swego rodzaju militarne kuriozum, wzbudzając strach i ciekawość jako nowa siła na polach bitew<sup>7</sup>. Ich elitarny charakter potwierdza choćby fakt, iż według papirusu pochodzącego z przełomu IV i V wieku jeździec Serapion, zanim trafił do oddziału *cataphracti*, musiał służyć dziesięć lat w innej jednostce kawalerii<sup>8</sup>. Pod koniec IV stulecia większość jednostek *cataphracti* i *clibanarii* – jak wynika z *Notitia Dignitatum* – stacjonowała we wschodniej części imperium, wchodząc w skład *comitatenses*, czyli armii znajdujących się wewnątrz obszaru państwa, których zadaniem było bezpośrednie uderzenie na nieprzyjaciela. Na wschodzie mamy więc siedem jednostek *cataphracti* i osiem *clibanarii*, podczas gdy w zachodniej części Cesarstwa jest ich tylko trzy i zaliczane są do *limitane*<sup>9</sup>. Tak znacz-

<sup>3</sup> M. Mielczarek, *Cataphracti and Clibanarii. Studies on the Heavy Armoured Cavalry of the Ancient World*, „Studies on the History of Ancient and Medieval Art. of Warfare”, Vol. 1, Łódź 1993, s. 46–50. W świetle ustaleń dokonanych przez M. Mielczarkę problematyczny wydaje się zwłaszcza pogląd, iż jednym z czynników rozróżniających obie formacje jest sposób walki włócznią. Zgodnie z tym tokiem rozumowania można byłoby na przykład stwierdzić, iż średniowieczni rycerze posługujący się włócznią, a od XIII w. kopią w podobny sposób jak *clibanarii*, mieliby walczyć z tego powodu tylko z konnicą. Wiadomo jednak, że ci sami rycerze walczyli również z przeciwnikiem pieszym, czego dowodem są np. sceny pochodzące z Tkaniny z Bayeux przedstawiające bitwę pod Hastings, gdzie owi rycerze, obok opisywanego już sposobu trzymania włóczni, trzymają drzewce wzdłuż boku konia, a także zadają ciosy znad głowy w zależności od ustawienia przeciwnika. Zob. *The Bayeux Tapestry*, ed. F.M. Stenton, London 1965, tabl. 53, 59–62, 65, D. Edge, G. Emberton, *Arms and Armour of Medieval Knight*, New York 1988, s. 30, R. Barber, J. Baker, *Tournaments. Jousts, Chivalry and Pageants in the Middle Age*, Woodbridge 1986, s. 14. O sposobach walki włócznią we wczesnym średniowieczu zob. J. Flori, *L'Ideologie du glaive. Préhistoire de la chevalerie*, Genève 1983, R. Glover, *English Warfare in 1066*, „English Historical Review”, 67: 1952, s. 1–16.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 106.

<sup>5</sup> J.W. Eadie, *op.cit.*, s. 161–165.

<sup>6</sup> M. Mielczarek, *op.cit.*, s. 75.

<sup>7</sup> Np. Ammianus Marcellinus, *Römische Geschichte*, ed. W. Seyfarth, t. I–IV, Berlin 1968–1971, XVI 10, 8, XXIV 6, 8, XXV 1, 12.

<sup>8</sup> M. Mielczarek, *op.cit.* s. 79.

<sup>9</sup> *Notitia Dignitatum, accedunt Notitia Urbis Constantinopolitanae et Latercula Provinciarum*, ed. O. Seeck, Berlin 1876, 5. 34, 6. 35–36, 7. 25, 8. 29, 31. 52, 39. 16, 5. 29, 5. 40, 6. 32, 6. 40, 7. 31–32, 7.

na preponderancją ciężkiej jazdy na wschodzie wynika oczywiście z chęci przeciwstawienia tego rodzaju kawalerii Persom<sup>10</sup>. Trzeba jednak pamiętać, iż w skali liczebności armii rzymskiej jazda ta nawet w prowincjach wschodnich stanowiła niewielki procent, na co bez wątpienia miał wpływ jej elitarny charakter i koszty związane z uzbrojeniem<sup>11</sup>. Różnice występujące w uzbrojeniu rzymskich *cataphracti* i *clibanarii*, co podkreśla sam M. Mielczarek, nie były znaczne<sup>12</sup>. Jeźdźcy byli całkowicie pokryci zbroją, głowę chronił hełm, a twarz osłonięta była metalową maską. Kończyny chroniły żelazne obręcze. Osłonę ciała mógł stanowić pancerz łuskowy (*lorica squamata*), lub też robiono ją z prostokątnych płyt żelaznych łączonych kolczugą. Podobna zbroja chroniła również wierzchowca<sup>13</sup>. Znamienny jest także fakt, iż Ammianus Marcellinus, który jako wojskowy znał świetnie rzymską jak i perską jazdę, stosuje terminy *cataphracti* i *clibanarii* wymiennie, na przykład gdy opisuje wjazd cesarza Konstancjusza II do Rzymu w 357 r. n.e.: „*cataphracti equites, quos illi clibanarii dicitant*”<sup>14</sup>, co może wskazywać na to, iż różnice pomiędzy tymi formacjami nie były aż tak wielkie, tym bardziej iż termin „*cataphracti*” z czasem uległ uogólnieniu i zaczął się odnosić także i do *clibanarii*<sup>15</sup>.

W literaturze przedmiotu rozpowszechniona jest opinia, iż jazda tego rodzaju występowała na polach bitew od okresu hellenistycznego po schyłek starożytności<sup>16</sup>. Dopiero w X wieku pojawiają się w Cesarstwie Bizantyjskim znów *κατάφρακτοι* – jako efekt reform wojskowych przeprowadzonych przez cesarza Nicefora Fokasa<sup>17</sup>. W związku z tym należy zadać pytanie, czy brak tego terminu w źródłach pochodzących z okresu od V do X wieku równoznaczny jest z całkowitym zanikiem tego rodzaju jazdy, a także, w jakim stopniu bizantyjscy *κατάφρακτοι* byli kontynuacją swych antycznych poprzedników, zarówno ze względu na broń, uzbrojenie, jak i taktykę stosowaną na polu bitwy w kontekście innych formacji wojskowych Cesarstwa Bizantyjskiego.

W ciągu IV wieku struktura organizacyjna, taktyka oraz skład poszczególnych formacji armii rzymskiej uległ ogromnym zmianom. Mimo iż jeszcze w pierwszej połowie tego stulecia główną siłą uderzeniową pozostawała piechota, systematycznie wzrastała jednak liczba i znaczenie konnicy. Według obliczeń W. Treadgolda, pod koniec IV wieku jazda stanowiła 20,7% składu *comitatenses* i aż 49,9% stanu *limitanei*<sup>18</sup>.

34, 11. 8, 7. 200, 40. 21, 6. 67. Na temat *comitatenses* i *limitanei* zob. A.H.M. Jones, *The Later Roman Empire 284–602. A social, economic and administrative Survey*, t. I–III, Oxford 1964, s. 52 i n., 104 i n., 566 i n.

<sup>10</sup> M. Mielczarek, op.cit. s. 78.

<sup>11</sup> Na temat liczebności armii rzymskiej w IV w. zob. A.H.M. Jones, op.cit., s. 679 i n.

<sup>12</sup> M. Mielczarek, op.cit., s. 64.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 81–86, J.M. Diethart, P. Dintsis, op.cit., s. 70–74. O hełmach stosowanych w armii późnego Cesarstwa zob. A. Alföldi, *Eine spätromische Helmform und ihre Schicksale im germanisch – römischen Mittelalter*, „Acta Archeologica”, 5: 1934, s. 99–144.

<sup>14</sup> Ammianus Marcellinus, op.cit., XVI 10, 8. O kwalifikacjach wojskowych Ammiana zob. N.J.E. Austin, *Ammianus on Warfare: An Investigation into Ammianus' Military Knowledge*, Brussels 1979.

<sup>15</sup> M. Mielczarek, op.cit., s. 106.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 89.

<sup>17</sup> Zob. np. hasło *Kataphraktoi* [w:] *The Oxford Dictionary of Byzantium*, ed. A. Kazdan, Oxford 1991, t. II, s. 1114. Na temat etymologii terminu *κατάφρακτος* czyt. w: *Thesaurus Graecae Linguae*, rec. H. Stephano et C.B. Hase, Vol. IV, Paris 1841, s. 1293–1294.

<sup>18</sup> W. Treadgold, *Byzantium and Its Army 284–1081*, Stanford 1995, s. 93.

Przyczyną tego stanu rzeczy był fakt, iż główni przeciwnicy Cesarstwa – Goci, Hunowie, a przede wszystkim Persowie – dysponowali silną jazdą. Aby sprostać wymaganiom taktycznym narzuconym przez tego rodzaju przeciwnika, Rzymianie musieli rozwijać własną kawalerię. W ciągu dwóch następnych stuleci jazda stanie się istotnym elementem jakościowym bizantyjskiej armii. W czasach Justyniana I (527–565) siła uderzeniowa armii będzie zależeć od walorów konnicy. Przykładowo w roku 533 wojska bizantyjskie wysłane do Afryki przeciwko Wandalom liczyć będą dziesięć tysięcy piechoty i pięć tysięcy kawalerii<sup>19</sup>. Obraz armii Cesarstwa z połowy VI wieku w barwny i rzetelny sposób przekazuje dzieło Prokopiusza z Cezarei, który opisuje najbardziej powszechne w tym czasie uzbrojenie kawalerzysty. Jeździec chroniony jest pancerzem (*θώραξ*), na głowie ma hełm (*κάσσις*), nosi dopasowane nagolenniki, sięgające od kostek do kolan. Broń zaczepną stanowi miecz, a także włócznia (*δόρυ*) oraz łuk. Osobliwością jest mała okrągła tarcza bez uchwytu, przymocowana do przedramienia, co umożliwiało jednoczesne posługiwanie się obydwoma rękami, zapewniając zarazem wystarczającą ochronę lewej stronie tułowia, najbardziej narażonej podczas walki wręcz<sup>20</sup>.

Bardziej dokładne informacje dotyczące broni, uzbrojenia i sposobu walki bizantyjskiej kawalerii tego okresu zawiera anonimowy traktat wojskowy, pochodzący z połowy VI wieku. Autor podkreśla, iż w pierwszym szeregu oraz w czterech następnych, a także w tyle i na flankach szyku kolumnowego mają znajdować się pokryci zbroją jeźdźcy, dosiadający kompletnie opancerzonych koni<sup>21</sup>. Takie samo kompletne opancerzenie jak kawalerzyści posiada także piechota, a w szczególności żołnierze stojący w pierwszym szeregu falangi<sup>22</sup>. Precyzyjnie została opisana zbroja konia, która ma chronić najbardziej narażone na uderzenie części ciała: głowę osłania żelazny naczółek (*προμετωπίδιον*), pancerzem pokryta jest również szyja (*περιτραχήλια*) i pierś (*περιστέρνια*) wierzchowca. Nawet kończyny osłaniają się metalowymi płytkami (*πέταλα*)<sup>23</sup>. Niestety, traktat nie zawiera informacji dotyczących broni stosowanej przez tego rodzaju konnicę. Podobieństwo sposobu walki, a zwłaszcza uzbrojenia ochronnego jeźdźców i ich koni do antycznych *cataphracti* jest uderzające, co szczególnie dotyczy części zbroi wierzchowca i związanego z nią nazewnictwa<sup>24</sup>. Konnica ta nie jest jednak określana terminem *cataphracti*.

Na przełomie VI i VII wieku doszło do skodyfikowania zasad prowadzenia walki z przeciwnikiem dysponującym silną jazdą, co było istotnym elementem bizantyjskiej myśli wojskowej. Pochodzący z tego okresu *Strategikon* cesarza Maurycjusza (582–602) zawiera bardzo dokładne informacje dotyczące taktyki, sposobu walki, broni i uzbrojenia ciężkozbrojnej kawalerii. Co więcej, Maurycjusz – rozpatrując rolę piechoty na polu bitwy podkreśla, iż jest to zagadnienie zaniedbane i nieistotne. Optymalnym rozwiązaniem dla dowódcy jest sytuacja, w której dysponuje większą liczbą jazdy

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 98.

<sup>20</sup> Procopius of Caesarea, *The Persian War. History of the Wars*, ed. H.B. Dewing, London 1953, Vol. I, I, 1, 12.

<sup>21</sup> *The Anonymus Byzantine Treatise on Strategy*, Corpus Fontium Historiae Byzantinae 25, ed. G.T. Dennis, Washington 1985, XVII, 1–11, 20–27.

<sup>22</sup> *Ibidem*, XVI, 1–17.

<sup>23</sup> *Ibidem*, XVII, 12–19. Nazewnictwo greckie odnosi się nie do części anatomicznych ciała zwierzęcia, lecz do osłon, którymi owe części są pokryte.

<sup>24</sup> Por. M. Mieliarczyk, op.cit., s. 63.



niż piechoty, ponieważ konnicę zawsze można spieszyć, przez co jest formacją elastyczną i uniwersalną, mogącą wykonywać różnorodne zadania na polu walki<sup>25</sup>.

Uzbrojenie ciężkozbrojnego kawalerzysty zostało przedstawione z dbałością o każdy szczegół<sup>26</sup>.

Jeździec odziany jest w zbroję określaną terminem ζάβα. W VI i VII wieku termin ten odnosi się do kolczugi, podobnie jak i termin λωρίκιον, który jest najbardziej powszechnym określeniem zbroi kolczej w Bizancjum<sup>27</sup>. Ζάβα występuje w *Strategikonie* wraz z określeniem τέλειος (*kompletny, całkowity*), co oznacza, iż jeździec jest pokryty zbroją, w tym przypadku kolczugą, od stóp do głów<sup>28</sup>. Pochodzenie terminu ζάβα związane jest z Persją, skąd w okresie walk Cesarstwa Rzymskiego z monarchią Sasanidów przeszło w krąg cywilizacji rzymskiej za pośrednictwem zaadaptowanego wyposażenia perskich *clibanarii*<sup>29</sup>. Głowę jeźdźca chroni żelazny hełm (*κασσίδα*), przeznaczony dla ciężkiej kawalerii<sup>30</sup>. Ręce jeźdźca pokryte są od nadgarstka do łokcia żelaznymi osłonami, przypominającymi siedemnastowieczne karwasze. Tego typu osłona to *χειρομάνικα*<sup>31</sup>. Dodatkowym elementem ochronnym było także *voβepovίκιον*, czyli wykonana z filcu tunika z krótkimi, szerokimi rękawami, zakładana na zbroję. Stanowiło to skuteczne zabezpieczenie przed strzałami, których pęd i zdolności penetracyjne miały być ograniczane grubą warstwą tkaniny<sup>32</sup>.

Główną broń zaczepną stanowił miecz (*σπαθίον*) oraz *κοντάριον*, czyli długa, ciężka włócznia<sup>33</sup>. Określane tym samym terminem włócznie stosowane były przez antycznych *cataphracts*<sup>34</sup>. Do osobliwości należy zaliczyć fakt, iż włócznia ta zaopatrzona była w specjalny rzemień (*λωρίον*) znajdujący się na środku drzewca, co stanowiło kopię rozwiązania stosowanego przez Awarów<sup>35</sup>. Dzięki temu jeździec mógł przesunąć włócznię w okolice przedramienia, co uwalniało obydwie ręce, ułatwiając posługiwanie się innymi rodzajami broni, takimi jak choćby łuk<sup>36</sup>. Oprócz łuku kawalerzysta winien posiadać zapas trzydziestu lub czterdziestu strzał<sup>37</sup>.

Niezwykle istotna jest kwestia pancerzy i osłon końskich. Autor *Strategikonu* różni dwa ich rodzaje. Konie oficerów, podoficerów oraz kawalerzystów, zajmujących pierwszy szereg w szyku bojowym, chronione są zbroją wykonaną z żelaza<sup>38</sup>. Prawdopodobnie była to kolczuga lub zbroja płytowo-kolcza albo lamelkowa. Nazwy

<sup>25</sup> *Das Strategikon des Maurikios*, Corpus Fontium Historiae Byzantinae 17, ed. G.T. Dennis – E. Gammillscheg, Wien 1981, XII B (praefatio), VIII. 2. (85).

<sup>26</sup> *Ibidem*, I. 2. 1–27. Por. A. Pertusi, *Ordinamenti Militari, Guerre in Occidente e Teorie di Guerra dei Bizantini (secc. VI–X)*, „Settimane di studio del Centro Italiano di studi sull’alto medioevo”, 15:1968, s. 667–670.

<sup>27</sup> G.T. Koliás, *Byzantinische Waffen: ein Beitrag zur byzantinischen Waffenkunde von dem Anfängen bis zur lateinischen Eroberung*, Vienna 1988, s. 37.

<sup>28</sup> *Strategikon*, I. 2. 10. Por. G.T. Koliás, *op.cit.*, s. 43.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 38. Na temat etymologii tego terminu czyt. G.T. Koliás, *Zaba, zabareion, Zabareioites*, „Jahrbuch der österreichischen Byzantinistik”, 29: 1980, s. 27–35.

<sup>30</sup> G.T. Koliás, *Waffen*, s. 75, p. 1.

<sup>31</sup> *Strategikon*, I. 2. 23. Por. G.T. Koliás, *op.cit.*, s. 68.

<sup>32</sup> *Ibidem*, I. 2. 50–55. Por. *The Anonymus Byzantine Military Treatise*, XVI, s. 60–64.

<sup>33</sup> *Ibidem*, I. 2. 18.

<sup>34</sup> Por. M. Mieličzarek, *op.cit.*, s. 81, G.T. Koliás, *op.cit.*, s. 191.

<sup>35</sup> *Strategikon*, I. 2. 18–19.

<sup>36</sup> G.T. Koliás, *op.cit.*, s. 200–201.

<sup>37</sup> *Strategikon*, I. 2. 37.

<sup>38</sup> *Ibidem*, I. 2. 35–36.

części końskiego pancerza są identyczne z opisywanymi w anonimowym traktacie z epoki Justyniana, co związane jest przecież z antycznymi *cataphracti*. Natomiast wierzchowce pozostałych jeźdźców przykryte są wykonanymi z tkaniny kropierzami (*κέντουκλον*). Ten sposób osłony zwierząt bojowych również został przejęty od Awarów, co podkreśla Maurycjusz<sup>39</sup>. Można jednak przypuszczać, iż tego rodzaju osłony przejęte zostały także od perskiej konnicy, która stosowała je na szerszą skalę, co poświadczają źródła pisane, jak i ikonograficzne. Konie perskich *clibanarii* przedstawione na reliefach z Firuzabadu mają na sobie kropierze z tkaniny<sup>40</sup>. Szczególnie interesujący jest widoczny tam przykład wzmocnienia osłony z tkaniny wykonanymi z metalu płytkami w kształcie litery Ω<sup>41</sup>. Sugestywna jest także informacja, którą przekazał Ammianus Marcellinus, iż perska jazda używała również do ochrony swych koni osłon skórzanych<sup>42</sup>. Stosowanie osłon tego rodzaju miało swoje praktyczne uzasadnienie, ponieważ były one mniej kosztowne niż pancerze z metalu, co stanowiło kwestię niezwykle istotną w okresie upowszechnienia się ciężkiej jazdy. Do zabezpieczenia koni wykorzystywano również filc. Teofanes podaje, iż podczas jednej z bitew z Persami koń cesarza Herakliusza (602–648) nosił kropierz z filcu (*κατάπρακτα νεβρική*)<sup>43</sup>.

Istotnym elementem przejętym od Awarów, obok rzemienia znajdującego się na środku drzewca włóczni, były przede wszystkim strzemiona i siodło z rozbudowaną tylną i przednią częścią<sup>44</sup>. *Strategikon* jest pierwszym źródłem bizantyjskim, które odnotowuje te innowacje<sup>45</sup>. Zarówno strzemiona, jak i wysokie siodło stabilizowały w sposób skuteczny pozycje jeźdźcy, czego w żaden sposób nie umożliwiałoby dawne „rogate” siodło rzymskie<sup>46</sup>.

Porównanie konstrukcji, materiału i zastosowania poszczególnych części broni oraz uzbrojenia bizantyjskiej ciężkozbrojnej jazdy z VI wieku i pierwszej połowy wieku VII z antycznymi *cataphracti*, ze szczególnym uwzględnieniem zbroi jeźdźców i pancerzy końskich, pozwala wnioskować, iż bizantyjska ciężka konnica była ich kontynuacją niekoniecznie pod względem tożsamości formacji, lecz używanej broni i innych elementów wyposażenia. W mniejszym zaś stopniu ciągłość ta dotyczyła taktyki, która w ciągu stuleci ulegała znaczącym modyfikacjom. O ile jeźdźcy przedstawieni w anonimowym traktacie z czasów Justyniana walczą w szyku kolumnowym, charakterystycznym dla antycznych *cataphracti*, o tyle taktyka jazdy przedstawiona w *Strategikonie* jest już odmienna, jakkolwiek nadal podstawowym rodzajem ustawienia taktycznego pozostaje prostokąt lub kwadrat<sup>47</sup>. Mimo iż cechy broni i uzbrojenia bizantyjskiej

<sup>39</sup> *Ibidem*, I. 2. 37–39. Por. G.T. Koliás, op.cit., s. 54–55.

<sup>40</sup> M. Mielczarek, op.cit., s. 67.

<sup>41</sup> G.T. Koliás, op.cit., tabl. III.

<sup>42</sup> Ammianus Marcellinus, op.cit., XXIV, 6, 8.

<sup>43</sup> *Theophanis chronographia*, ed. C. de Boor, I. *Textus graecus*, Leipzig 1883, 318, 25. Na temat tego typu osłon cyt. G.T. Koliás, op.cit., s. 55.

<sup>44</sup> S. Szádeczky-Kardoss, *Der awarisch – türkische Einfluss auf die byzantinische Kriegskunst um 600*, „Studia Turco – Hungarica”, 5: 1981, s. 63–71, A.D. Bivar, *The Stirrup and Its Origin*, „Oriental Art. New Series”, 1955, s. 61–65. O rozprzestrzenieniu się strzemion na Zachodzie cyt. D. Bullough, *The Age of Charlemagne*, London 1980, s. 36, L. White, *Medieval Technology and Social Changes*, Oxford 1962, s. 1–48.

<sup>45</sup> *Strategikon*, I. 2. 40–44, II. 9. 22–28.

<sup>46</sup> P. Connolly, *A Reconstruction of a Roman Saddle*, „Britannia”, 17: 1986, s. 353–355.

<sup>47</sup> *Strategikon*, III. 8. 15–50, III. 10. 15–28, III. 10. 50–60, III. 12. 5–21. Por. W. Treadgold, op.cit., s. 93–97.

jazdy nie różnią się od wyposażenia rzymskich, a także perskich *cataphracti*, jednak jazda ta nie jest określana tym terminem. Trudno podejrzewać autorów traktatów wojskowych o brak kompetencji i niewiedzę, trudno również uznać, iż termin ten mógł zostać po prostu zapomniany. Problematiczna także wydaje się opinia, że na przykład Prokopiusz nie stosował tego określenia, ponieważ nie chciał wprowadzać czytelnika w skomplikowaną terminologię<sup>48</sup>. Jak już zauważyliśmy, w starożytności terminami *cataphracti* oraz *clibanarii* określano ciężkozbrojną jazdę o elitarnym charakterze, stosunkowo nieliczną w porównaniu z innymi formacjami wchodzącymi w skład armii rzymskiej czy też perskiej. Należy więc przypuszczać, iż w okresie, gdy ciężkozbrojna konnica, uzbrojona i wyposażona w ten sposób stała się dominującą siłą uderzeniową – czy to w armii perskiej, czy w bizantyjskiej – terminy te wyszły z użycia, bowiem nie było już potrzeby podkreślania elitarnego charakteru tej jazdy, skoro stała się w tym czasie powszechną formacją. Bizantyjski ciężkozbrojny jeździec, uzbrojony i wyposażony tak samo jak antyczny *cataphractus*, określany jest w *Strategikonie* ogólnym terminem *καβαλλάριος*<sup>49</sup>. Sytuacja ta ulegnie zmianie w wieku X, kiedy to w źródłach opisujących ciężkozbrojną jazdę bizantyjską pojawi się po raz pierwszy od V wieku termin *κατάφρακτος*, stanowiący określenie elitarniej konnicy. Fakt ten będzie wynikiem ogromnych zmian, jakie zaszły w organizacji, taktyce, składzie i uzbrojeniu bizantyjskiej armii w ciągu czterech stuleci. Zaliczenie ciężkozbrojnej konnicy bizantyjskiej z VI wieku i pierwszej połowy VII wieku do *cataphracti*, pomimo iż nie jest ona tak określana, opiera się na opinii cesarza Leona VI (886–912), zgodnie z którą głównym elementem odróżniającym katafraktosa od innego typu jeźdźca jest przede wszystkim całkowite opancerzenie konia i wojownika<sup>50</sup>, co zostanie zresztą szczegółowo omówione. Tak więc pierwszorzędnym czynnikiem pozwalającym uznać danego jeźdźcę za katafraktosa jest szczegółowa analiza broni i uzbrojenia, którym się posługuje, w mniejszym zaś stopniu należy uwzględniać taktykę.

Tego rodzaju ciężka konnica, rozpowszechniona na większą skalę w Bizancjum w VI wieku, stała się przeciwwagą dla perskiej ciężkiej jazdy, wchodzącej w skład armii Sasanidów, którzy byli głównymi przeciwnikami Cesarstwa Bizantyjskiego na Wschodzie aż do VII wieku, kiedy to imperium perskie zostało podbite przez Arabów<sup>51</sup>. W wyniku reform wojskowych przeprowadzonych przez króla Chosroesa I (531–579) ciężkozbrojna jazda odgrywała czołową rolę w perskiej armii<sup>52</sup>. Konnica Sasanidów kontynuowała tradycje partyjskich katafraktów pod względem taktyki i częściowo uzbrojenia<sup>53</sup>. Trzeba jednak pamiętać, że główna różnica w uzbrojeniu ochronnym pomiędzy jazdą partyjską a sasanidzką polegała na tym, iż katafrakci partyjscy stosowali zbroję płytkową lub łuskową, a kawalerzyści sasanidzcy chronieni byli koleczugią, stanowiącą – w przeciwieństwie do koleczugi antycznych przymocowanych

<sup>48</sup> M. Michalak, *The Origins and Development of Sassanian Heavy Cavalry*, „Folia Orientalia”, 24: 1987, s. 80.

<sup>49</sup> *Strategikon*, I. 2. 1.

<sup>50</sup> *Leonis Imperatoris Tactica*, ed. R. Vari, t. I, Budapest 1917, VI. 31. 1492–1495.

<sup>51</sup> Na temat militarnych konfliktów pomiędzy Cesarstwem i Persją czyt. *The Cambridge History of Iran*, ed. E. Yarshater, Vol. 3 (1), Cambridge 1983, s. 143–170.

<sup>52</sup> M. Mielczarek, op.cit., s. 65.

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. 73, 77, 80.



do skórzanego podkładu – samoistną konstrukcję<sup>54</sup>. Broń i uzbrojenie jeźdźców sasanidzkich, którzy praktycznie nie różnią się od konnicy bizantyjskiej, wzorowanej przecież na osiągnięciach swych głównych przeciwników, przedstawiają reliefy z Naqsh i Rustam oraz z Firuzabadu, a w szczególności zaś relief z Taq-i-Bustan, pochodzący z okresu panowania Chosroesa II (590–628)<sup>55</sup>. Jeźdźcy noszą kolczugi w formie tuniki z długimi rękawami, sięgającej do kolan. Twarz chroniona jest kolczą zasłoną, przymocowaną do obrzeży hełmu<sup>56</sup>. Taki sposób zabezpieczenia twarzy stanie się popularny również w Bizancjum<sup>57</sup>. Kawalerzysta zaopatrzonej jest w identyczną tarczę, jak ta opisana przez Prokopiusza. Główną broń zaczepną stanowi miecz i długa, ciężka włócznia. Pancerz konia wykonany z lamelek chroni głowę, szyję i tors zwierzęcia, sięgając aż do kopyt<sup>58</sup>.

Porównanie wyposażenia jazdy bizantyjskiej i perskiej pokazuje, iż wpływy perskie na charakter broni i uzbrojenia jazdy bizantyjskiej są znaczące. Co więcej, jeźdźcy sasanidzcy stanowili kontynuację katafraktów partyjskich i aby skutecznie im się przeciwstawić, Bizancjum również rozwinęło ten typ jazdy, będący pod względem broni i uzbrojenia kontynuacją antycznych *cataphracti*.

Pod koniec VII wieku, a także przez dwa następne stulecia rola ciężkozbrojnej konnicy w armii Cesarstwa Bizantyjskiego uległa wyraźnemu osłabieniu. Spowodowane to było pewnym obniżeniem zdolności militarnych Cesarstwa, co wynikało zarówno z sytuacji wewnętrznej<sup>59</sup> Bizancjum, jak i innych uwarunkowań taktycznych, narzuconych przez nowych przeciwników Cesarstwa (Arabowie, Bułgarzy), praktykujących sposoby walki, przeciwko którym zastosowanie ciężkiej konnicy mogło okazywać się nieskuteczne. Głównym zadaniem ciężkiej jazdy na polu bitwy jest rozbijanie zwartych ugrupowań taktycznych przeciwnika przy sprzyjających warunkach terenowych pola walki. Naturalnie ze względu na ciężar uzbrojenia ciężka konnica pozostaje formacją mało zwrotną, co automatycznie ogranicza jej walory i rolę na polu bitwy, skazując ją na działanie z innymi formacjami, jak to ma miejsce w przypadku *clibanarii* wspieranych przez lekkich łuczników. Tymczasem ówczesni przeciwnicy Cesarstwa stosowali inne rodzaje taktyki. Dwie rzeczy, zdaniem Ch. Omana, uczyniły Arabów – posiadających znakomitą lekką kawalerię zbrojną w łuki i włócznie – w początkowym okresie ich podbojów niezwycięzonymi: „ich liczebność i nadzwyczajne warunki poruszania się”<sup>60</sup>.

Pomimo warunków niesprzyjających rozwojowi ciężkiej konnicy, nie należy jednak przypuszczać, iż formacja ta w tym okresie nie była przydatna, jakkolwiek stan źródeł i dostępne informacje nie pozwalają podjąć dyskusji na temat jej rzeczywistej roli, broni i uzbrojenia w okresie od VIII do X wieku, co automatycznie wyklucza również próbę odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu była ona kontynuacją antycznych *cataphracti*. W ciągu tych stuleci armia bizantyjska przeszła gruntowne przeobrażenia,

<sup>54</sup> O. Gamber, op.cit., s. 23. Por. F.E. Brown, *Arms and Armour. The Excavations at Dura Europos. Preliminary Report of Sixth Season of Work, October 1932–March 1933*, New Haven 1936, s. 440–443.

<sup>55</sup> M. Mielczarek, op.cit., s. 66.

<sup>56</sup> O zasłonach kolczych na twarz cyt. H.R. Robinson, *Oriental Armour*, London 1967, s. 23 i 32.

<sup>57</sup> G.T. Koliass, op.cit., s. 78.

<sup>58</sup> M. Michalak, op.cit., s. 82.

<sup>59</sup> W. Treadgold, op.cit., s. 21–28.

<sup>60</sup> Ch. Oman, *History of the Art of War in the Middle Ages*, New York 1924, t. I, s. 209. Zob. W. Kaegei, *Byzantium and the Early Islamic Conquest*, Cambridge 1992.



dotyczące struktury organizacyjnej i składu, co spowodowało ostateczne wykształcenie się dwóch jej podstawowych członów: *Θέματα*, czyli wojsk temowych, oraz *τάγματα*, elitarnych jednostek utworzonych przez cesarza Konstantyna V (741–757) w drugiej połowie VIII wieku i rozlokowanych wokół Konstantynopola i w Tracji<sup>61</sup>. Trzy z nich: *Σχολαί*, *Ἐξκοῦβιτα* i *Βίγλα* były jednostkami konnicy, jednak nie posiadamy żadnych informacji o ich uzbrojeniu i taktyce<sup>62</sup>.

Sytuacja zmieniła się diametralnie na przełomie IX i X wieku, kiedy to reformy wojskowe – pozwalające rozwinąć system obronny Cesarstwa, a także zwiększyć walory ofensywne armii oraz przejściowo zażegnać zagrożenie zewnętrzne – przyczyniły się do podjęcia prób rewindykacji utraconych terytoriów<sup>63</sup>.

Aby skutecznie przeprowadzić zakrojone na szeroką skalę działania ofensywne, niezbędne były liczne, różnorodne formacje konnicy, spełniające określone zadania zarówno na polu bitwy, jak i w czasie kampanii, poprzez wykonywanie zadań rozpoznawczych i osłonowych. Przełomowe pod tym względem było panowanie cesarza Leona VI (886–912), który zapoczątkował proces wzrostu liczby i znaczenia kawalerii w armii bizantyjskiej, tworząc nowe jednostki jazdy w temach. Według obliczeń W. Treadgolda, w okresie panowania tego cesarza konnica stanowiła już 23% stanu całej armii<sup>64</sup>. Kolejni cesarze systematycznie zwiększali liczbę konnicy, sukcesywnie tworząc nowe temy, oparte na odpowiedniej strukturze organizacyjnej<sup>65</sup>. Około roku 959 jazda stanowiła już 38% wojska. Armia Nicefora Fokasa (963–969), skierowana w 962 roku na Aleppo, składała się z czterdziestu tysięcy piechoty i trzydziestu tysięcy jazdy. Również jego następcą Jan Tzimiskes (969–976) opierał działania zbrojne swojej armii na konnicy. W roku 971 wojska wysłane przeciwko Rusom i Bułgarom liczyły piętnaście tysięcy piechoty i aż siedemnaście tysięcy jazdy<sup>66</sup>. Tak więc w X wieku jazda stała się główną siłą uderzeniową armii bizantyjskiej, podobnie jak w okresie sprzed końca VII wieku. Jednak w odróżnieniu od tamtej epoki, składała się ona z formacji o różnym charakterze i odmiennym uzbrojeniu, co związane było z koniecznością dostosowania się do nowych zadań taktycznych, charakteryzujących działania ofensywne na wielką skalę, prowadzone daleko od własnych granic. Taką właśnie formę przybrały kampanie wojenne w X wieku, a w szczególności działania Nicefora Fokasa i Jana Tzimiskesa. Większość konnicy składała się z lekkozbrojnych i średniozbrojnych formacji, jednak istniały także jednostki ciężkiej jazdy, dla których zarezerwowane było kompletne opancerzenie<sup>67</sup>.

Struktura organizacyjna armii Cesarstwa oraz taktyka, broń i uzbrojenie poszczególnych formacji wchodzących w jej skład w X wieku przedstawione zostały w takich traktatach wojskowych, jak *Praecepta Militaria*, *Sylloge Tacticorum* czy *De velitatione*

<sup>61</sup> R.I. Frank, *Scholae Palatinae: The Palace Guards of the Later Roman Empire*, Rome 1969, J.F. Haldon, *Military Praetorians: An Administrative, Institutional and Social Survey of the Opsikion and Tagmata*, c. 580–900, Bonn 1984.

<sup>62</sup> W. Treadgold, op.cit., s. 28.

<sup>63</sup> *Ibidem*, s. 107–109.

<sup>64</sup> *Ibidem*, s. 110.

<sup>65</sup> W. Treadgold, *The Army in The Works of Constantine Porphyrogenitus*, „Rivista di Studi Bizantini e Neoeleñici”, 29: 1992, s. 104–110 i 125–129.

<sup>66</sup> W. Treadgold, op.cit., s. 113–114. O Niceforze Fokasie czyt. G. Schlumberger, *Un empereur byzantin au dixième siècle, Nicéphore Phocas*, Paris 1923.

<sup>67</sup> G.T. Kolias, op.cit., s. 262.

*bellica*<sup>68</sup>. W *Praecepta Militaria* Nicefor Fokas opisuje armię składającą się z szesnastu tysięcy piechoty, ośmiu tysięcy kawalerii oraz, co szczególnie istotne, z 504 lub 384 ciężkozbrojnych jeźdźców, określanych terminem *κατάφρακτοι*<sup>69</sup>. Armia ta jest odzwierciedleniem reform wojskowych przeprowadzonych w połowie X wieku, które ukształtowały strukturę bizantyjskich sił zbrojnych aż do połowy wieku XI. Owych pięć niezwykle istotnych zmian w organizacji i taktyce bizantyjskiej armii przeanalizował H.J. Kuhn, który uznał, iż zostały one przeprowadzone w latach 944–969, czyli w okresie, gdy członkowie rodu Fokasów obejmowali najważniejsze urzędy wojskowe w państwie. Reformy te dotyczyły przede wszystkim jednostek *τάγματα*. Wzmacniały rolę cesarza jako głównodowodzącego i stanowiły ugruntowanie nowego porządku, na który przemożny wpływ zaczęła wywierać arystokracja wojskowa, gdyż z niej wywodził się przecież sam cesarz. Utworzono odrębne stanowiska dowódcze dla armii stacjonujących we wschodniej i zachodniej części Cesarstwa, które podlegały tylko cesarzowi. Następnie powiększono stare i utworzono nowe jednostki *τάγματα*, rozlokowując je w specjalnych okręgach granicznych – *dukatach* i *katapanatach*, gdzie miały wzmacniać obronę zagrożonych odcinków. Najważniejszą jednak reformą taktyczną było przede wszystkim utworzenie formacji ciężkiej jazdy – *κατάφρακτοι*, co miało być według Kuhna związane z działaniami cesarza Nicefora Fokasa<sup>70</sup>.

Jak już wspomniano, jazda bizantyjska z VI wieku oraz z pierwszej połowy VII stulecia była kontynuacją antycznych *cataphracti* pod względem uzbrojenia i częściowo taktyki, nie zaś pod względem tożsamości formacji. Należy więc zastanowić się nad kwestią, dlaczego po pięciu wiekach znów pojawia się termin *κατάφρακτοι* w odniesieniu do jazdy, której broń, uzbrojenie, a w szczególności taktyka nie będą różniły się zasadniczo od antycznych *cataphracti* i *clibanarii* ani od kawalerii bizantyjskiej z późniejszego okresu, która mimo to nie była tym terminem określana. W związku z tym istotna jest też kwestia, czy bizantyjscy *κατάφρακτοι* z X wieku byli tylko formacją stylizowaną na antyk, jak sugeruje H.J. Kuhn<sup>71</sup>, czy też stanowili kontynuację wzorców taktycznych, broni i uzbrojenia antycznych *cataphracti* i *clibanarii*.

Termin *κατάφρακτος* po raz pierwszy od V wieku pojawia się nie w *Praecepta Militaria*, lecz w *Tactice* cesarza Leona VI. Charakterystyczne jest to, iż termin ten funkcjonuje tylko w traktatach wojskowych. Nie odnotowują go natomiast inne źródła z tego okresu, jak choćby kronika Leona Diakona. Musiała więc być to formacja niezbyt liczna w skali całej armii, co poświadczają zresztą prezentowane już dane liczbowe z *Praecepta Militaria*, oraz niezbyt znana szerszym kręgom z wyjątkiem środowiska wojskowych. Cesarz Leon VI podkreśla, o czym była już mowa, iż główną cechą odróżniającą katafraktosa od innych jeźdźców określanych w *Tactice* terminami *μή κατάφρακτος* i *καβαλλάριος*<sup>72</sup> jest w pierwszym rzędzie opancerzenie konia i kawale-

<sup>68</sup> Omówienie wydań tych traktatów w: В. К у ч м а, *Военная организация византийской империи*, Санкт Петербург 2001, s. 1–97. Znakomite rekonstrukcje rysunkowe żołnierzy armii bizantyjskiej z tego okresu zob. w popularnonaukowej pracy I. H e a t h, A. M c B r i d e, *Byzantine Army 886–1118*, London 1990, s. 52 i n.

<sup>69</sup> *Nicephori Praecepta militaria ex codice Mosquensi*, ed. J. K u l a k o v s k i j, St. Petersburg 1908, 1, 2, 10, 13, 14, 19.

<sup>70</sup> Oprac. na podst. H.J. K u h n, *Die byzantinische Armee im 10. und 11. Jahrhundert: Studien zur Organisation der Tagmata*, Vienna 1991, s. 123–126.

<sup>71</sup> *Ibidem*, s. 127.

<sup>72</sup> *Leonis Imperatoris Tactica*, 31, 1493.

rzysty<sup>73</sup>. Należy więc przypuszczać, iż cesarz, wprowadzając tego rodzaju rozróżnienie poprzez użycie terminu *κατάφρακτος*, chciał podkreślić elitarny charakter ciężkiej jazdy w stosunku do reszty konnicy. Mamy więc do czynienia z analogiczną sytuacją jak w starożytności, gdy jazda tego typu nie była liczna, a ze względu na swój ciężkozbrojny charakter i umiejętności kawalerzystów stanowiła formację elitarną, co podkreślali autorzy antyczni o konnicy tej piszący, zawsze określając ją terminami *cataphracti* i *clibanarii* stosowanymi jako synonimy. Terminami tymi nie posługiwano się w stosunku do innych formacji jazdy rzymskiej, lecz tylko do kompletnie opancerzonych jeźdźców i ich pokrytych żelazem koni<sup>74</sup>. Jednak w okresie, gdy jazda ta stała się główną siłą uderzeniową armii, terminy te wyszły z użycia, ponieważ nie było już potrzeby podkreślać ich elitarnego charakteru. Być może przyczyną, która spowodowała powrót do terminu *cataphracti* w X wieku był szczególnie w tym okresie nawrót do tradycji antycznej<sup>75</sup>.

W czasach Nicefora Fokasa oprócz *Κατάφρακτοι* istnieją jeszcze inne jednostki ciężkiej jazdy. Są to formacje *Κλιβανοφόροι*, *Ἐπιλωρικοφόροι* i *Κονταράτοι*<sup>76</sup>. Niestety, nie posiadamy szczegółowych informacji dotyczących stosowanego przez nich uzbrojenia oraz taktyki. Zwiększenie liczby ciężkiej jazdy związane jest ze zmianami w organizacji armii u przeciwników Cesarstwa, zwłaszcza u Arabów, którzy w tym okresie zmodyfikowali strukturę własnych wojsk, rozwijając ciężkozbrojną konnicę i piechotę<sup>77</sup>.

Ukazanie pełnej ciągłości pomiędzy bizantyjskimi katafraktami a ich antycznymi poprzednikami umożliwi analiza porównawcza broni i uzbrojenia oraz taktyki. Jak już zauważyliśmy, w poprzednich wiekach ciężka jazda bizantyjska była kontynuacją *cataphracti* właśnie pod względem stosowanego wyposażenia, zaś w X wieku dochodzi jeszcze ciągłość pod względem tożsamości formacji.

Uzbrojenie katafraktosa zostało dokładnie opisane przez Leona VI w *Tactice*. Cesarz podkreśla, iż zarówno koń, jak i jeździec pokryci są kompletnymi zbrojami. W przypadku kawalerzysty może to być zarówno *λωρικιον* (kolczuga), jak i *κλιβανιον*<sup>78</sup>. Pojawienie się tego terminu w X wieku jest niezwykle istotną kwestią. Określenie to wywodzi się od średnioirańskiego „*grivpan*” (dosł. osłona torsu). Po dodaniu łacińskiej końcówki – *ius* powstał termin *clibanarius* (gr. *κλιβανάριος*), który funkcjonował początkowo w żargonie wojskowym, a od III wieku n.e. pojawił się w źródłach jako określenie ciężkozbrojnego jeźdźcy<sup>79</sup>. W Cesarstwie Bizantyjskim termin *κλιβανιον* funkcjonował jako określenie zbroi lamelkowej, łuskowej i płytkowej. Fragmenty zbroi tej konstrukcji mogły być wykonywane z żelaza, jak i innego metalu, a także z rogu, drewna lub utwardzonej skóry<sup>80</sup>. Zbroje łuskowe i lamelkowe powszechne były już od starożytności.

<sup>73</sup> Por. przypis 50.

<sup>74</sup> Zob. przypis 7 i 8.

<sup>75</sup> Zob. P. Lemerle, *Le premier humanisme byzantin. Notes et remarques sur enseignement et culture à Byzance des origines au X<sup>e</sup> siècle*, Paris 1971, s. 267 – 301.

<sup>76</sup> J.F. Haldon, *Recruitment and Conscription in the Byzantine Army c. 550–950. A Study on the Origins of the Stratiotika Ktemata*, Vienna 1979, s. 43., G.T. Kolias, op.cit., s. 59.

<sup>77</sup> L.A. Mayer, *Saracenic arms and armour*, „Ars Islamica”, 10: 1943, s. 1–12, P. Hitti, *Historia Arabów*, Warszawa 1968, s. 271–273.

<sup>78</sup> *Leonis Imperatoris Tactica*, 30, 1484–1486.

<sup>79</sup> M. Michalak, op.cit., s. 76–77.

<sup>80</sup> G.T. Kolias, op.cit., s. 44–45.



Szczególnością popularnością cieszyły się w Persji, skąd przeszły do Bizancjum<sup>81</sup>. Różnorodny jest również kształt określanym tym terminem zbroi. Mógł to być zarówno sam naplecznik, jak i napierśnik, lecz także pełna zbroja, złożona z osłon ramion oraz rękawów, jak i osłony w formie spódniczki sięgającej do kolan. Termin ten odnosi się również do pancerza końskiego wykonanego z płytek, łusek lub lamelek<sup>82</sup>. Widzimy więc, iż nazewnictwo elementów związanych z antycznymi *cataphracti* i *clibanarii* – bez względu na to, czy w starożytności istniały różnice pomiędzy tymi formacjami czy też nie – w Cesarstwie Bizantyjskim było powszechnie używane.

Głowę jeźdźca chroni kompletny hełm (*κόρυθες τέλειαι*), zaś ręce osłonięte są formą żelaznych karwaszy (*χειρόψελλα*), podobnych do tych opisywanych już w *Strategikonie*. W tym przypadku jednak zaopatrzone są w osłony na dłonie. Podobne elementy chroniące ręce nosili również antyczni *cataphracti*, jednak osłony na dłonie wykonane były z materiału<sup>83</sup>. Na nogach kawalerzysty znajdują się nagolennice (*ποδόψελλα*); broń zaczepną stanowi włócznia (*κοντάριον*)<sup>84</sup>.

Części składowe pancerza końskiego stanowią idealne odwzorowanie pancerzy antycznych *cataphracti*, które były stosowane, jak już to wykazano, w wiekach późniejszych<sup>85</sup>. Głowę zwierzęcia osłania *προμετώπίδιον* (naczółek), zaś kark *περιτραχήλια*, natomiast tył i boki wierzchowca *παραπλευριδία*. Elementy te wykonane były z kolczugi, zbroi lamelkowej, łuskowej, płytkowej lub z innych materiałów<sup>86</sup>.

Podobnie prezentuje się również *κατάφρακτος* opisany w *Praecepta Militaria*, jednak po dokładnym przeanalizowaniu przedstawionego tam uzbrojenia można dostrzec pewne różnice. Wyposażenie jeźdźca składa się z kompletnego, żelaznego hełmu z wizjerem, zaopatrzonego w osłonę na twarz, wykonaną z podwójnej lub potrójnej warstwy materiału, określaną jako *ζάβα*, co jest istotnym *novum* w stosunku do kawalerzysty opisanego w *Tactice*<sup>87</sup>. Termin ten znowu pojawia się więc w wieku X, jednak w zupełnie innym znaczeniu niż w wieku VI. Według J. Haldona, osłona ta wykonana jest z kilku warstw tkaniny<sup>88</sup>, jakkolwiek trzeba podkreślić, iż termin *ζάβα* odnosi się przeważnie do części uzbrojenia ochronnego wykonanych z żelaza. W X wieku określa on każde wzmocnienie kolczugi w formie mniejszych lub większych płytek<sup>89</sup>. Jest więc elementem zbroi płytowo-kolczej, która chroni ciało jeźdźcy i konia opisywanego w *Praecepta Militaria*<sup>90</sup>, choć niewykluczone, iż mógł on oznaczać całą tego typu zbroję. Pancierzem osłaniającym wierzchowca może być również *κλιβάνιον*, złożony z łusek wykonanych z utwardzonej skóry<sup>91</sup>. Zbroje płytowo-kolcze stosowane były

<sup>81</sup> H.R. Robinson, op.cit., s. 5–8.

<sup>82</sup> T. Dawson, *Kremasmata, Kabadion, Klibanion: some aspects of middle Byzantine military equipment reconsidered*, „Byzantine and Modern Greek Studies”, 22: 1998, s. 42–43.

<sup>83</sup> Por. G.T. Kolias, op.cit., s. 68–69, p. 37.

<sup>84</sup> *Leonis Imperatoris Tactica*, 31, s. 1494 i n.

<sup>85</sup> Por. C. Hopkins, *The Excavations of Dura Europos. Preliminary Report of Fourth Season of Work*, New Haven 1936, s. 446–449.

<sup>86</sup> *Leonis Imperatoris Tactica*, 30, 1487–1491.

<sup>87</sup> *Praecepta Militaria*, 11, 12–15.

<sup>88</sup> J.F. Haldon, *Some aspects of the Byzantine Military Technology from the Sixth to the Tenth Centuries*, „Byzantine and Modern Greek Studies”, 1: 1975, s. 37.

<sup>89</sup> G.T. Kolias, op.cit., s. 66.

<sup>90</sup> *Praecepta Militaria*, 11, 16–19.

<sup>91</sup> *Ibidem*, 11, 20.



zarówno przez perskich, jak i rzymskich *cataphracti* i *clibanarii*<sup>92</sup>. Należy więc przypuszczać, iż osłona twarzy wykonana była z metalu, w tym przypadku zapewne stanowiła ją kolcza zasłona, popularna na wschodzie od starożytności – stosowana przez Persów, a następnie Bizantyjczyków<sup>93</sup>. Trudno też uznać, aby tak niewralgiczna część ciała jak twarz chroniona była przez tkaninę.

Pancerze końskie były bardzo długie, o czym świadczy barwna relacja *Al-Muttanabiego* dotycząca szarży katafraktów w jednej z bitew w 954 roku:

„Oni szli przeciwko tobie obciążeni żelazem. Można nawet powiedzieć, że posuwali się na koniach, które nie miały nóg”<sup>94</sup>.

Dzięki kompletnemu opancerzeniu konia i jeźdźca tarcza mogła stać się lżejsza i mniejsza<sup>95</sup>. *Κατάφρακτος* walczył włócznią i mieczem, a także do wyboru miał łuk, topór bojowy i maczugę<sup>96</sup>. Miecz noszono wzorem antycznym na specjalnym pendencie (*βαλτιδίου*) przechodzącym przez ramię jeźdźcy<sup>97</sup>. Osobliwość stanowiła nie wspomniana w *Taktice* ciężka maczuga (*σιδηροραβδίου*), złożona z osadzonej na żelaznym lub drewnianym trzonku główki w formie sześcianu, czworokąta lub trójkąta<sup>98</sup>.

Atak tego typu jazdy przebiegał w szyku klinowym złożonym z 384 lub 504 jeźdźców. Szyk składał się z dwunastu rzędów, z których każdy był dłuższy od poprzedniego. Część szyku tworzyli *Kovtapaítoi*, których najważniejszą bronią była włócznia. Bizantyjski dowódca z reguły ustawiał tego rodzaju formację w centrum własnych linii. Następnie działaniami swojej pozostałej kawalerii przygotowywał decydujący atak katafraktów na wybrany odcinek nieprzyjacielskiego uszykowania taktycznego, przeważnie w miejscu, gdzie został zlokalizowany głównodowodzący wrogiej armii<sup>99</sup>. Szarża przebiegała klusem, ponieważ rozwinięcie większej szybkości utrudnione było przez ciężar opancerzenia i noszonej broni, co obniżało zwrotność tego typu formacji. Z drugiej strony, solidne opancerzenie stanowiło niezwykle skuteczną ochronę przed bronią wroga, a zwłaszcza przed różnego rodzaju pociskami. Wyszkolenie jeźdźców i przygotowanie koni było znakomite. Przelamanie wrogich linii następowało już w trakcie pierwszego uderzenia. Jeżeli atak przebiegał pomyślnie, pozostałe jednostki kawalerii posuwały się za katafraktami, jeśli jednak natarcie załamywało się, wówczas pełniły one zadania osłonowe, umożliwiające ciężkiej konnicy przegrupowanie się w celu ponowienia ataku lub wycofania się z pola bitwy<sup>100</sup>.

Częściowym odzwierciedleniem tych teoretycznych procedur, zawartych w *Praecepta Militaria*, jest opis przygotowania ataku czynionego przez Nicefora Fokasa pod Tarsos w 965 roku, pochodzący z kroniki Leona Diakona. Cesarz ustawił ciężką jazdę w centrum swych linii, flankowanych dodatkowo przez fortyfikacje obozu. Za ugrupowaniem ciężkiej jazdy umieścił konnych łuczników i procarzy z zadaniem jej wsparcia. Sam zaś zajął pozycję na lewym skrzydle, które złożone było z konnicy, jednak

<sup>92</sup> Por. Ammianus Marcellinus, XXV, 1, 12, G.T. K o l i a s , op.cit., s. 41.

<sup>93</sup> Zob. H.R. R o b i n s o n , op.cit., s. 23.

<sup>94</sup> A.A. V a s i l i e v , *Byzance et les Arabes. Tome II. La Dynastie Macédonienne. Extraits des sources arabes*, trad. M. Canard, Corpus Bruxellense Historiae Byzantinae 2. 2, Bruxelles 1950, s. 333, v. 16.

<sup>95</sup> G.T. K o l i a s , op.cit., s. 103.

<sup>96</sup> *Praecepta Militaria*, 12, 10–12, 12, 23–26.

<sup>97</sup> G.T. K o l i a s , op.cit., s. 82.

<sup>98</sup> *Praecepta Militaria*, 11, 30–32.

<sup>99</sup> *I b i d e m*, 10, 15 i n. Zob. W. T r e a d g o l d , op.cit., s. 114.

<sup>100</sup> Por. H.J. K u h n , op.cit., s. 127.

Leon Diakon nie przekazał informacji na temat jej uzbrojenia. Na prawym skrzydle dowodził Jan Tzimiskes. Do bitwy jednak nie doszło, ponieważ przeciwnik został zmuszony do wycofania się za mury ze względu na gęsty ogień łuczników<sup>101</sup>.

Problematiczny jest jednak fakt, iż Leon Diakon w odniesieniu do ciężkiej konnicy stosuje termin *πανσίδηροι ἰππότες* („całozelazni jeźdźcy”) zamiast *κατάφρακτοι*, mimo iż uszykowanie taktyczne tej jazdy opisane przez niego jest identyczne z opisem w *Praecepta Militaria*, który dotyczy przecież katafraktów. Wynika to zapewne stąd, iż Leon Diakon mógł nie znać terminu *κατάφρακτος*, który występuje tylko w traktatach wojskowych, zastosował więc formę opisową, nazywając po prostu katafraktów „żelaznymi jeźdźcami”. *Πανσίδηροι ἰππότες* wchodził również w skład bizantyjskiej armii podczas kampanii Jana Tzimiskesa przeciwko Rusom w 971 r.<sup>102</sup>

Podobnie jak *cataphracti* i *clibanarii* w starożytności, niezależnie od tego, czy istniała różnica pomiędzy tymi formacjami, za czym opowiada się M. Mielczarek, czy też takiej różnicy mogło nie być lub była ona niewielka (o czym świadczy rozciągnięcie terminu *cataphracti* również na *clibanarii*), należy podkreślić, iż bizantyjscy *κατάφρακτοι* z X wieku nie są jedynie formacją stylizowaną na antyk, ale pełną kontynuacją antycznych wzorców. Posługują się identycznym uzbrojeniem ochronnym jak ich antyczni poprzednicy, charakterystyczne są nawet takie szczegóły, jak sposób noszenia miecza, elementy składowe zbroi końskich i opancerzenia jeźdźców, które praktycznie nie zmieniły się od późnej starożytności i stosowane były przez jazdę bizantyjską w następnych stuleciach. Istotne jest także powszechne funkcjonowanie terminów związanych z wyposażeniem antycznych *cataphracti* i *clibanarii*, takich jak choćby *κλιβάνιον*, *κοντάριον* etc. Co więcej, *κατάφρακτοι* z X wieku stosują te same procedury taktyczne. Bizantyjska jazda z VI wieku – mimo iż nie jest określana terminem *cataphracti* – stosuje podobną broń i identyczne uzbrojenie ochronne będące syntezą wpływów rzymskich oraz perskich *cataphracti* i *clibanarii*, a także walczy w szyku kolumnowym, natomiast *κατάφρακτοι* z X wieku stosują szyk klinowy, charakterystyczny, jak sądzi Mielczarek, dla antycznych *clibanarii*. Katafraktom towarzyszą – podobnie jak w starożytności – konni łucznicy, stanowiący formację wspomagającą ciężką jazdę, jednak i ona sama stanowi dla nich cenne zaplecze manewru. Obydwa te rodzaje kawalerii znakomicie się zresztą uzupełniały. Łucznicy prowadzili działania nękające przeciwnika, co ułatwiało atak ciężkozbrojnej konnicy, a jednocześnie obawa przed siłą natarcia ciężkiej, zbrojnej we włócznie jazdy powodowała, że nieprzyjaciel nie rozluźniał szyków, co czyniło zeń dogodniejszy cel dla strzał. Jak napisał w IV wieku Ammianus Marcellinus: *Cataphractarii et sagittarii... formidabile genus armorum*<sup>103</sup>.

Źródła z XI i XII wieku nie wspominają o konnicy określonej mianem *κατάφρακτοι*. Jedyna niejasna wzmianka pochodzi z *Aleksjady* Anny Komneny, która podaje, iż ce-

<sup>101</sup> Leonis Diaconi Caloënsis Historiae Libri Decem, Corpus Scriptorum Historiae Byzantinae, p. XI, rec. C.B. H a s e, Bonnae 1828, IV. 3. 20–40.

<sup>102</sup> I b i d e m, VIII. 9. 10–14; IX. 8. 1–5.

<sup>103</sup> Ammianus Marcellinus, op.cit., XVI, 12, 7. Por. W. K a e g i, *The Contribution of Archery to the Turkish Conquest of Anatolia*, „Speculum”, 39: 1964, s. 96–108. Na temat łuków stosowanych w armii bizantyjskiej czyt. G.T. K o l i a s, op.cit., s. 216 i n. Zob. także: J.F. H a l d o n, *Σοληνάριον. The Byzantine Crossbow?*, „University of Birmingham Historical Journal”, 12: 1970, s. 155–157, D. N i s - c h i m u r a, *Crossbows, Arrow – Guides, and the solenarion*, „Byzantion”, 58: 1988, s. 422–435, G.T. D e n n i s, *Flies, Mice, and the Byzantine Crossbow*, „Byzantine and Modern Greek Studies”, 7: 1981, s. 1–5.

sarz Aleksy powierzył eskortę sultana Kilidż Arslana do Ikonium oddziałowi „*żołnierzy katafraktów*” (*καταφράκτους στρατιώτας*)<sup>104</sup>. Trudno jest ustalić, czy Anna Komnena miała na myśli jednostkę ciężkiej konnicy pod względem tożsamości formacji związanej z katafraktami z X wieku, czy też w sensie dosłownym – pokrytych całkowicie zbroją żołnierzy. Należy także przypuszczać, iż termin ten jest w tym przypadku archaiczny, tak jak wiele innych określeń zaczerpniętych z antyku, a w *Aleksjadzie* odnoszących się do postaci czy ludów tudzież formacji wojskowych współczesnych autorce<sup>105</sup>.

Upadek znaczenia jazdy bizantyjskiej związany jest z całkowitą zmianą charakteru armii, jaka dokonała się w drugiej połowie wieku XI i w okresie panowania Aleksego I Komnena (1081–1118). Było to także wynikiem przejmowania sposobów walki i uzbrojenia zachodniego rycerstwa, które zaciągało się na służbę Cesarstwu. Upowszechnienie się niedoścignionych wzorców rycerskich zarówno w aspekcie broni, uzbrojenia, techniki walki, jak i także w sensie szeroko rozumianej kultury rycerskiej było przede wszystkim zasługą cesarza Manuela I Komnena (1143–1180)<sup>106</sup>. Równocześnie podejmowano jednak próby odbudowy rodzimej konnicy w oparciu o system *pronoï*<sup>107</sup>.

Termin *κατάφρακτος* po raz ostatni pojawił się w XIV wieku, na co zwrócił uwagę M.C. Bartusis, analizując ustawienie taktyczne armii bizantyjskiej przed bitwą pod Peritheorion w 1345 roku. Nazwa *κατάφρακτοι* odnosi się w XIV wieku do ciężkiej, etnicznie bizantyjskiej konnicy lub jest określeniem każdego ciężkozbrojnego kawalerzysty<sup>108</sup>.

## **CATAPHRACTS – HEAVILY-ARMOURED CAVALRY OF THE BYZANTINE EMPIRE AS A CONTINUATION OF THE ANCIENT CATAPHRACTI AND CLIBANARII**

### Summary

In the specialist literature on the subject, there is a widespread opinion that the heavily-armoured elitist cavalry, defined as *cataphracti* and *clibanarii* had existed from the Hellenistic period until the end of antiquity. Whereas a comparison of the construction, material and use of the individual elements of the weapons and armour used by the Byzantine heavy cavalry from the VIth century and the first half of the VIIth century with the ancient

<sup>104</sup> Anne Comnène, *Alexiade*, t. III, ed. B. Leib, Paris 1945, XV, 6, 7.

<sup>105</sup> Na ten temat por. G. Buckler, *Anna Comnena*, Oxford 1929, s. 24 i n.

<sup>106</sup> O najemnikach zachodnioeuropejskich w służbie Bizancjum czyt. A. Hohweg, *Beiträge zur Verwaltungsgeschichte des oströmschen Reiches unter den Komnenen*, „Miscellanea Byzantina Monacensia”, Heft 1, München 1965, s. 64–73.

<sup>107</sup> *Ibidem*, s. 82 i n. O *pronoï* czyt. P. Lemerle, *The Agrarian History of Byzantium from the Origins to the Twelfth Century*, Galway 1979, s. 222 i n., A. Hohweg, *Zur Frage der Pronoia in Byzanz*, „Byzantinische Zeitschrift”, 60: 1967, s. 288–308.

<sup>108</sup> M.C. Bartusis, *The Late Byzantine Army. Arms and Society 1204–1453*, Philadelphia 1992, s. 256–257.

*cataphracti*, allows one to draw the conclusion that the Byzantine heavily-armoured cavalry was its continuation, not necessarily in respect of the identity of the formation, but more so in respect of the used arms and other elements of equipment, rather than tactics. The term *cataphracti* was not used at that time, as this type of cavalry became the main striking force. Thus, there was no need to emphasize its elitist character, as was the case in antiquity. Classifying the Byzantine cavalry from this period as *cataphracti*, despite the fact that it is not usually defined in this way, is based on the opinion of emperor Leon VI, expressed in *Tactice*, in accordance with which the chief element which distinguished cataphract units from other types of cavalry, is the complete armour of both horse and warrior. In subsequent centuries, the role of heavily-armoured cavalry decreased. In the Xth century, the elitist formations of this type of cavalry constituted a marginal force compared to other cavalry units making up the Byzantine army. In the contemporary military treatises, there appeared once again the term „κατάφρακτοι” as a definition of heavily-armoured elitist cavalry units. However, the Xth century „κατάφρακτοι” were not only a formation which was modelled on its ancient predecessor, but it constituted a continuation of the ancient patterns. The units were equipped with identical protective armour as their ancient forerunners. They also applied the same tactical procedures, for instance by fighting in the wedge-shaped order, which is ascribed to the ancient *clibanarii*. Similarly as in antiquity, in the Xth century this type of cavalry was accompanied by lightly-armoured mounted archer units.

